MIRIAM KUPERMAN

ur. 1948; Wrocław

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, życie codzienne, dzieciństwo, relacje polsko-żydowskie

Sąsiedzi, koleżanki i koledzy z ulicy Długiej 6

Mieliśmy sąsiadów. To był Ziutek i Marysia. Dokładnie Ziutek był w moim wieku, Marysia była w wieku mojego brata, dwa lata starsza. Właściwie cały czas byliśmy jedni u drugich. Znaliśmy się. I teraz zrobiliśmy sobie spotkanie tych dzieci. Wszystkie dzieci mają sześćdziesiąt plus. I się okazało, że na to spotkanie przyszedł też ojciec jednego z tych naszych kolegów, który ma dzisiaj koło dziewięćdziesięciu lat. I dwie matki jeszcze mieszkają tam, tych moich koleżanek. Dalej w tym samym miejscu. Mają po dziewięćdziesiąt lat. Nagle się okazało, że jedna z tych sąsiadek opowiadała, pamiętała różne rzeczy o moim ojcu, których ja nie wiedziałam. Ojciec umarł wcześnie. Że bardzo jej pomógł. To znaczy ona chyba była wdową z trojgiem małych dzieci i nie miała za bardzo z czego żyć. I ojciec jej dawał każdą dodatkową pracę jaka była możliwa. I ona pracowała w jego zakładzie. Umożliwiał jej wychodzenie, odbieranie dzieci z przedszkola, bo nie miał kto odebrać. I przyjemnie usłyszeć takie historie. Przyjemnie wiedzieć, że jeszcze ktoś moich rodziców pamięta. Moja mama umarła bardzo wcześnie, w pięćdziesiątym dziewiątym roku, w wieku czterdziestu trzech lat, a tata umarł w sześćdziesiątym siódmym. Też wcześnie. W wieku pięćdziesięciu trzech lat. I okazuje się, że ludzie jeszcze pamiętają. Tak. Są ludzie, którzy pamiętają.

Data i miejsce nagrania	2010-06-14, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"